

Małgorzata Świder*

**OPOZYCJA WEWNĄTRZPARTYJNA
W SOCJALDEMOKRATYCZNEJ PARTII NIEMIEC
W LATACH 1980–1982**

**INTERNAL OPPOSITION WITHIN THE SOCIAL DEMOCRATIC
PARTY OF GERMANY IN THE YEARS 1980–1982**

Abstract

At the beginning of the 1980s a very serious internal conflict within the Social Democratic Party of Germany (SPD) appeared, which was played out on a few levels. The first one was the personal level, the second one was the program and ideology level. Both levels, especially in 1981 and in 1982 started to penetrate the strengthening the conflict and the signs of intra-party breakup, and revealing the views and actions of SPD party members, being in open opposition to the official policy of the social liberal government and the social democratic chancellor. Having entered opposition, the party adjusted the party program from above to the expectations of its members and its electorate, taking over a part of the intra-party opposition program (of the so-called left-wing of the party).

Keywords: intra-party opposition, German social democracy, disarmament, FRG

W ponad półtorawiecznej historii socjaldemokracji niemieckiej – SPD różnice i podziały wewnętrzne, istnienie grup i ugrupowań wewnątrzpartyjnych należały do sytuacji normalnej i można nawet pokusić się o stwierdzenie, że były i są nadal elementem typowym dla tej partii. Jednak po raz pierwszy zdarzyło się na początku lat osiemdziesiątych XX w., że podział wewnątrz partii przebiegał poza dotychczas typowym podziałem na lewicę i prawicę partyjną. To, co było cenne w systemie wewnętrznej demokracji partyjnej, a mianowicie istotne dla potencjalnego wyborcy zainteresowanie sytuacją bieżącą, czy też prezentacja kilku możliwości rozwiązań istotnych problemów w ramach jednego ogólnego programu partii, stało się przyczyną politycznej porażki SPD. Występu-

* Instytut Historii, Uniwersytet Opolski, ul. Strzelców Bytomskich 2, 45-084 Opole, e-mail: malgorzata_swider@onet.pl

jące podziały skutkowały daleko idącymi konsekwencjami dla partii: utratą władzy i roz biciem wewnętrznym, którego władze partyjne długo nie mogły zniwelować.

Niniejszy tekst poświęcony jest tzw. *trojce* SPD (Troika – Führungsspitze) i powstaniu opozycji wewnątrzpartyjnej wobec polityki kanclerza Helmuta Schmidta w schyłkowym okresie współodpowiedzialności rządowej tej partii (lata 1980–1982). Daje wgląd w podziały w partii skupiając się na konflikcie personalnym czołowych polityków SPD i kwestii rozbrojenia na początku lat osiemdziesiątych XX w. Doszło wówczas w szeregach socjaldemokracji niemieckiej do bardzo poważnego konfliktu wewnętrznego, przy czym rozgrywany był on zasadniczo na dwóch płaszczyznach. Pierwszą z nich była płaszczyzna personalna, drugą programowo-ideologiczna. Obie te płaszczyzny, szczególnie w 1981 i 1982 r., zaczęły się przenikać, wzmacniając konflikt i oznaki rozbitcia wewnątrzpartyjnego i ujawniając poglądy i działania członków SPD stojące w otwartej opozycji do oficjalnej polityki rządu socjalliberalnego i socjaldemokratycznego kanclerza.

Konflikt personalny w kierownictwie SPD

Istotnym elementem kształtującym możliwości efektywnego działania politycznego socjaldemokracji niemieckiej w latach 1980–1982 był konflikt między trzema najważniejszymi politykami SPD: kanclerzem Helmutem Schmidtem, pełniącym równocześnie funkcję wiceprzewodniczącego partii, Willym Brandtem – przewodniczącym partii, i Herbertem Wehnerem – przewodniczącym frakcji SPD w Bundestagu. Mimo że wewnętrzne starcia trzech liderów socjaldemokratycznych (tzw. *trojki* SPD) nie pozostawały niezauważone przez obserwatorów zarówno zagranicznych, jak i wewnętrznych, nigdy nie doszło między nimi do publicznych starć i dyskusji. Zupełnie inaczej niż w połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. gdy doszło do starć w łonie następnej socjaldemokratycznej *trojki*, czyli między Oskarem Lafontainem, Gerhardem Schröderem i Rudolfem Scharpingiem (Schmidt 1996: 449). Na gruncie polskim o zakulisowych tarciach donosił Mieczysław F. Rakowski, który odbył podróż do Bonn w maju 1979 r. Już wówczas, pisząc o tych relacjach, wskazał na szczególne napięcia i rozdźwięki między Brandtem a Wehnerem. Źródłem takiego stanu rzeczy była ich przeszłość, bo – jak miał zauważyć członek zarządu SPD i bliski współpracownik kanclerza Schmidta, Hans-Jürgen Wischnewski, cała trójka żywiła do siebie uprzedzenia i niechęć, podbudowane osobistymi przekonaniem i, a często nawet zazdrością. Przykładowo Brandt zazdrościł Schmidtowi, że

wszystko mu się udawało, a on musiał oddać kanclerstwo. Zewnętrznemu obserwatorowi wydawać się mogło, że *trojka* działa niezależnie od siebie. W wypadku Brandta napięcie potęgował głośny romans z młodszą o 30 lat sekretarką, jego późniejszą żoną, który wzbudził wśród niektórych członków SPD zastrzeżenia. Zwłaszcza kanclerz Schmidt był z tego faktu niezadowolony (Sprawozdanie z rozmów odbytych w Bonn. M. Rakowski...).

Szczególnie interesujące były relacje między obu kanclerzami: Brandtem i Schmidtem, które z pewnością można nazwać trudnym partnerstwem, o czym pisze Gunter Hofmann (2012). Wielokrotnie dochodziło między nimi do napięć, które nierzadko eskalowały prawie do zerwania kontaktów, ale najczęściej zwyciężał pragmatyzm (Hermes 1982: 5). Konflikty między Schmidtem a Brandtem udawało się jednak załagodzić, nigdy natomiast nie powiodło się to w relacjach Brandt – Wehner. Już obserwacja ich zachowań np. w Bundestagu świadczyła o panującym chłodzie w relacjach osobistych. I tak Brandt, siedzący obok Wehnera, często witał się z nim przelotnie, zapominając o uścisku dłoni, a siedząc obok siebie, tworzyli niemal symbolicznie dużą literę V, ponieważ odchylali swoje ciała w przeciwnych kierunkach. To zachowanie pozwalało przypuszczać, że Brandt nie zapominał, że musiał odejść z urzędu kanclerskiego nie tylko „potykając się” o szpiega Güntera Guillaume, lecz również z powodu Wehnera (Bahr 2013; Meyer 2006; Meyer 2013). *Trojka* ta utrzymywała jedynie kontakty bilateralne. Brak było spotkań na tzw. wysokim szczeblu, określającym wspólne stanowisko, np. przed zjazdami SPD. Do rozmów dochodziło częściej pomiędzy Schmidtem a Wehnerem, Schmidtem a Brandtem. Rzadziej rozmawiali Wehner z Brandtem (Hermes 1982: 5). Napięcia osobiste w gronie trzech najważniejszych ludzi w SPD powodowały nierzadko perturbacje polityczne i komplikacje wewnętrzne. Praktycznie od grudnia 1981 r. ich współpraca definitywnie dobiegła końca. W sytuacjach, kiedy *trojka* nie rozmawiała ze sobą, rozwiązaniem była zastępcza komunikacja, którą Karsten Rudolph (2002: 28) nazywa komunikacją „drugiego rzędu”. Wtedy rozmawiali ze sobą szef urzędu kanclerskiego, pierwszy zastępca przewodniczącego frakcji i sekretarz generalny partii. Najbardziej, jak się wydaje, uciążliwy był ten konflikt dla kanclerza Schmidta.

W 1981 r. można było zauważyć narastanie napięć i konfliktów w szeregach partii, które coraz trudniej było ukryć czy też załagodzić (Protokoll über die Sitzung des Präsidiums... 9. März 1981). SPD sprawiała wrażenie bardziej partii opozycyjnej niż partii rządzącej i będącej zapleczem politycznym kanclerza. Konieczne stało się działanie. 11 lutego 1981 r. odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu Głównego SPD, pierwsze tego typu spotkanie od 1974 r., czyli od odejścia z urzędu kanc-

lerskiego Brandta. W trakcie zebrania 38-osobowy zarząd partii opracował pięciopunktowy program działania SPD („Der Spiegel” 1981, 8: 17–20; „Die Zeit” 19.02.1982). Doraźne czynności mogły wprowadzić nieco uspokoić sytuację w szeregach partii, nie usunęły jednak zasadniczych punktów spornych i nie mogły ukryć problemów wewnętrznych w SPD, a nawet „zmęczenia partii” sprawowaniem rządów, o czym mówiła coraz częściej opozycja i dziennikarze (Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 7/81...; Wirtgen 1981: 20–23; Ziegler 1981; „Die Welt” 24.06.1981). Sytuacja w SPD była także przedmiotem rozmów kanclerza z prezydentem federalnym Karlem Carstensem, którego zapewniono, że konflikty w SPD nie mają wpływu na możliwość działania rządu socjalliberalnego (Aufzeichnung des Staatssekretärs Lahnstein...).

Konflikt programowo-ideologiczny i opozycja wobec kanclerza Schmidta

Najwięcej problemów politycznych sprawiał SPD ruch pokojowy, który nabrał rozmachu w związku z tzw. podwójną uchwałą NATO z 19 grudnia 1979 r. w sprawie stacjonowania w Europie Zachodniej amerykańskich rakiet średniego zasięgu z głowicami atomowymi (Roth 2014; Gassert, Geiger, Wentker 2011; Offenloch 2005). „Podwójna uchwała” stwarzała coraz więcej problemów i skłaniała do różnych dyskusji i ocen w partii. Na tym tle dochodziło do starć w kierownictwie SPD. Przykładowo, 10 października 1981 r. w Bonn doszło do największej demonstracji w RFN, w której uczestniczyło 350 tys. osób protestujących przeciwko „podwójnej uchwale NATO”. Kanclerz Schmidt był przeciwny ruchowi rozbrojeniomu. Nie zgadzał się na uczestnictwo w demonstracjach pokojowych członków zarządu partii, bo miały one podważać jego autorytet na arenie międzynarodowej (Rupps 2003: 310–311; „Der Spiegel” 1981, 39: 19–21). Natomiast Brandt otwarcie wykazywał dla nich i ich celów dużą sympatię, co miało wynikać, jak pisze Michel (2010: 455–474), z jego ogólnego stosunku do USA. Przykładowo nie widział przeszkód, aby Erhard Eppler, członek zarządu federalnego SPD i członek prezydium partii, przedstawiciel lewego skrzydła we frakcji SPD w Bundestagu, były minister federalny w rządzie G. Kiesingera, Brandta i Schmidta, kandydat SPD na premiera Badenii Wirtembergii w wyborach 1976 i 1980 r. wystąpił na demonstracji pokojowej zaplanowanej na 10 października 1981 r. Przeciwnikami poglądów Brandta była część posłów SPD, skupiona wokół Richarda (Rex) Löwenthala, która postulowała odcięcie się od ruchów pokojowych i ekologicznych, jako zjawisk marginalnych („Der Spiegel” 1981, 51: 24–30). Tezy

Löwenthala, skierowane jednoznacznie przeciwko Brandtowi, zostały podpisane przez 50 posłów, w tym przez przewodniczącego frakcji Wehnera (Rudolph 2002: 51). Partia nie była jednością. Występowały w niej znaczne napięcia i różnice zdań w ocenie polityki uprawianej przez rząd. Jak zauważył Manfred Uscher (1991: 117), problemem był brak zbieżności między ogólnie zarysowanym celem *Ostpolitik* SPD a proamerykańską polityką rządu federalnego. Rozbicie wewnętrzne wpływało na realne możliwości oddziaływania poszczególnych polityków na kierunki polityki SPD, w tym przede wszystkim kanclerza, autorytet międzynarodowy czy też możliwości oddziaływania partii na swojego koalicjanta. Wobec członków SPD, którzy sprzeciwiali się polityce obranej przez rząd socjalliberalny, planowano zastosowanie różnego rodzaju nacisków, z groźbą usunięcia z partii włącznie (Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 5/81). Prowadziło to bezpośrednio do zaostrzenia konfliktów wewnątrz partii i wzmocnienia nastrojów antyamerykańskich. Widoczny antyamerykanizm był przedmiotem rozmów kanclerza Schmidta i prezydenta Ronalda Reagana w Bonn 9 czerwca 1982 r. przy okazji szczytu NATO (Gespräch des Bundeskanzlers Schmidt mit Präsident Reagan...).

Tak jak zróżnicowana była postawa członków partii, tak odmienne poglądy dotyczące długoterminowego i kompleksowego sposobu rozwiązania problemu „niesubordynacji” członków mieli jej czołowi politycy. Kanclerz Schmidt próbował zmarginalizować dyskusje rozbrojenie we frakcji SPD, obawiając się negatywnych skutków dla dalszego istnienia koalicji rządzącej i problemów na arenie międzynarodowej. Natomiast przewodniczący SPD Brandt, bojąc się podziałów, a nawet rozbicia partii, próbował łagodzić i niwelować zarysowujące się różnice. Przewodniczący frakcji SPD w Bundestagu Wehner opowiadał się za radykalnymi posunięciami z oczyszczeniem szeregów partii włącznie (H. J. Wischnewski an W. Brandt...). Powodowało to powstanie jeszcze większych różnic i wzmocnienie głosów o podziale frakcji. Jedności nie można było przywrócić za pomocą zastraszania, działań dyscyplinujących czy rozkazów (Rudolph 2002: 49).

Na początku 1981 r., w kontekście polityki odprężeniowej, wyodrębniły się we frakcji SPD w Bundestagu trzy główne ugrupowania: Pierwsze – prezentowało „pozycję pacyfistyczną” i obejmowało ok. 20% członków frakcji. Grupa ta opowiadała się za uczynieniem przez RFN pierwszego kroku na rzecz rozbrojenia. Tzw. pozycję europejską reprezentowało ponad 50% członków frakcji. Grupa ta chciała doprowadzić do rozmów amerykańsko-radzieckich i tym samym uczynić stacjonowanie rakiet na terytorium RFN zbędne. Trzecią siłą była grupa składająca się z ponad 30% wszystkich posłów SPD, która opowiadała się za peł-

nym poparciem dla USA i realizacją uchwały w sprawie stacjonowania rakiet (Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 8/81, ..., k. 422–423).

Podziały, jakie ujawniły się w związku z „podwójną uchwałą”, wynikały z istniejących już wcześniej różnic zdań i ocen kwestii rozbrojenia wśród członków partii. Czołowi politycy często angażowali się w działalność różnych grup opowiadających się za rozbrojeniem. Przykładowo najważniejszym oponentem w sprawie zwiększenia poziomu zbrojeń był założony w 1966 r. Frankfurter Kreis („die Zeit” 16.4.1976) – grupa posłów we frakcji SPD skupiająca lewe skrzydło socjaldemokracji, podejmująca szereg inicjatyw rozbrojeniowych i aktywnie działająca na rzecz ruchu pokojowego. Mimo starań nie udało się władzom SPD powstrzymać niektórych jej działaczy przed takim zaangażowaniem. Ruch ten skupił się przede wszystkim wokół Epplera, który – jak pisał Ehmke (1994: 259) – działał bardziej jak bojownik ruchu pokojowego niż członek prezydium SPD. Szokiem dla władz partii i opinii publicznej był fakt, że 150 członków SPD, posiadających mandat partii, podpisało się pod *Bielefelder Erklärung* (1981: 146) – oświadczeniem z Bielefeldu, w którym nie tylko krytykowano „podwójną uchwałę NATO”, lecz także wzywano kanclerza z własnej partii do powrotu do pierwotnych zamiarów i celów polityki odprężenia. Oświadczenie z Bielefeldu było pod względem treści prawie identyczne z apelem krefeldzkim – *Krefelder Appell* (Strässer 1982: 87), bardziej znaną inicjatywą antyrakietową, pod którą podpisało się w sumie ponad cztery miliony ludzi. Zaangażowanie posłów SPD wynikało z faktu, że tradycyjny elektorat wyborczy SPD stanowił główną bazę ruchów pokojowych (Notatka informacyjna nr Pf-422/D.IV/82).

Również ze strony młodzieżówki socjaldemokratycznej (Jusos – Arbeitsgemeinschaft der Jungsozialistinnen und Jungsozialisten in der SPD) widoczny był opór przeciwko polityce kanclerza Schmidta i decyzji o rozlokowaniu amerykańskich rakiet na terytorium RFN. Jusos planowało na zjeździe SPD w marcu 1982 r. zneutralizowanie przy współpracy z kręgami kościelnymi, kręgami związkowymi, a także tzw. kręgiem Heinemanna, ustaleń zjazdu z 1979 r. w sprawie „podwójnej uchwały NATO” (Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 8/81, ... k. 423). Już wiosną 1981 r. młodzieżówka SPD sprawiała zarządowi problemy swoimi wypowiedziami na tematy rozbrojeniowe. Zastanawiano się nawet, czy nie „przemyśleć na nowo” formy finansowania struktur młodzieżowych (Protokoll über die Sitzung des Präsidiums... 11. Mai 1981). Trudno było nie zauważyć nacisku, jaki chciano i wywierano na młodzieżówkę w celu jej zdyscyplinowania.

Nie brakowało we frakcji SPD również tzw. głosów rozsądku. Uważano, że wewnętrzne rozbieżności i dyskusja na temat rozbrojenia, prowa-

dzona wbrew woli najważniejszych polityków, szkodziły wizerunkowi SPD i niosły za sobą realne zagrożenie dla istnienia koalicji rządzącej (koalicja SPD-FDP). Przewodniczący FDP pełniący równocześnie funkcje ministra spraw zagranicznych i wicekanclerza Hans-Dietrich Genscher uznał, że kwestie dobrojenia są „najważniejszym elementem politycznego łańcucha spinającego koalicję rządzącą” (k. 383, Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 11/81).

Ponieważ żadna ze stron, tzn. kierownictwo partii i kanclerz, a także lewicowe ugrupowanie we frakcji, nie zamierzały zrezygnować ze swojej polityki, zapowiadało to zaostrzenie wewnętrznych tarć. Sytuacja była o tyle skomplikowana, o czym mówił zarówno Wehner, jak i Wischnewski, że nawet jeśli SPD – jako partia współrządząca – chciała zmienić zdanie w sprawie „podwójnej uchwały NATO”, to byłoby to z punktu widzenia powiązań i ustaleń międzynarodowych w tym czasie niemożliwe do realizacji (Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 9/81). SPD stała przed nierozwiązywalnymi dylematami: z jednej strony chciała być partią reprezentującą ważne interesy obywateli, z drugiej – pragnęła utrzymać się przy władzy (Notatka informacyjna nr Pf-422/D.IV/82).

Na początku września 1981 r. członek zarządu SPD – Wischnewski w skierowanym do Brandta, Schmidta i Wehnera piśmie zwrócił uwagę na sytuację w rządzie i koalicji, a także na jej szybkie i zaostrzające się zużycie wynikające z procesu „ścierania” (Verbindungen mit Mitgliedern des Präsidiums 48, k. 237). Sytuacja w koalicji pogorszyła się zasadniczo, przybyło zwolenników jej rozbitcia. Większość członków partii nie wiedziała jednak, jak naprawdę przedstawiała się sytuacja. Wischnewski ocenił, że rozbitcie koalicji, bardzo niekorzystne zarówno dla RFN, jak i dla samej partii, nie rozwiązywałoby najważniejszych problemów. W celu złagodzenia sytuacji sugerował wspólne wystąpienie Brandta, Schmidta i Wehnera. Musiało dojść również do zmian w rządzie. Konieczne było porozumienie ze związkami zawodowymi i publiczna prezentacja jedności partii. Poza tym każda krytyka kanclerza automatycznie osłabiała nie tylko jego możliwości działania, lecz także pozycję w społeczeństwie. Dodatkowo brak poparcia dla kanclerza w szeregach własnej partii i pogłębiające się rozbitcie mogło spowodować, że SPD mogła być postrzegana przez partnerów zarówno ze Wschodu, jak i z Zachodu jako „nieobliczalna partia”, co zasadniczo wpłynęłoby na ocenę RFN jako państwa. O trudnościach w partii i jej rozbitciu donosiły szczegółowo wschodnioniemieckie służby wywiadowcze (Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 5/81). Nie były one również tajemnicą dla Warszawy (Informacja bieżąca nr 117...).

Sytuacji w SPD nie poprawił zjazd partii w Monachium 19–23 kwietnia 1982 r. Schmidowi udało się wprawdzie uzyskać większość dla swojej polityki bezpieczeństwa, ale jednocześnie kierunek dyskusji wskazał, że kanclerz nie może liczyć na własną partię. O utracie poparcia we własnych szeregach mówił Schmidt w rozmowie z amerykańskim dyplomatą i negocjatorem rozbrojeniowym Paulem Nitze w kwietniu 1982 r. Jego zdaniem był to efekt odrzucenia kierowania się w polityce bezpieczeństwa emocjami i zapałem (Gespräch des Bundeskanzlers Schmidt mit ... Nitze...). Jak donosiła współczesna już prasa, Schmidt był wówczas uosobieniem zła dla ruchu pacyfistycznego, obawiał się więc o własne życie („Die Welt” 27.01.2013). Na zjeździe kwestie „podwójnej uchwały NATO” były obok spraw gospodarczych głównym tematem dyskusji i kontrowersji, które były tak duże, że grupa skupiona wokół Epplera, Lafontaine’a i Klosego próbowała wyrzucić wpływ na delegatów, aby zjazd nie dał zgody na stacjonowanie rakiet. Jak twierdzi Heinrich A. Winkler (1984: 28), żądania Lafontaine’a szły znacznie dalej, mówił bowiem również o opuszczeniu przez Republikę Federalną NATO. Tylko dzięki energicznemu działaniu Schmidta, Hansa Apla, Johannes Rauh, Petera Corteriera, Egon Bahra, Horsta Ehmkego, Karstena Voigta i Georga Lebera zapobieżono tej inicjatywie (Aufzeichnung des Vortragenden Legationsrats ... Hofmann...). Niemniej jednak wśród delegatów widoczny był głęboki antyamerykanizm i brak jedności w partii, co znalazło odzwierciedlenie w prasie i na pewno nie przyniosło rządowi socjalliberalnemu sympatii w Waszyngtonie. Brandt w swoim wystąpieniu mówił o braku automatyzmu w podejmowaniu decyzji o dyslokacji broni średniego zasięgu, co jednoznacznie było odrębnym stanowiskiem wobec kanclerza Schmidta (Aufzeichnung des Vortragenden Legationsrats ... Hofmann...). Kwestie odprężenia i stacjonowania w Europie amerykańskiej broni średniego zasięgu po ewentualnym fiasku rozmów rozbrojeniowych USA–ZSRR nie były jedynymi problemami dzielącymi członków SPD. Były nimi również kwestie gospodarcze, a także stosunek do nowych ruchów społecznych, np. kobiecego czy pokojowego (Cziomer 2006:146).

O tym, że w SPD działo się źle, mówiono także w szerszym gronie czołowych polityków. Podczas bońskiej narady ministrów spraw zagranicznych RFN, Wielkiej Brytanii i Francji w lutym 1981 r. goście ministra Genschera z dużym niepokojem pytali o sytuację wewnętrzną w SPD (Über Herrn Chef BK dem Herrn Bundeskanzler...). Problemem były poważne różnice zdań na temat rozbrojenia. W USA mówiono już latem 1981 r. o „słabości” kanclerza Schmidta. Z uwagi na zmianę kierunku polityki amerykańskiej Stany Zjednoczone potrzebowały w RFN polity-

ka, który popierałby ją bez zastrzeżeń. Tego nie chciał i nie mógł robić Schmidt. Wbrew oficjalnym zapewnieniom uważano, że kanclerz nie jest właściwym partnerem dla Waszyngtonu, realizującym odpowiednią politykę wobec Moskwy. Po wizycie Schmidta w Waszyngtonie w maju 1981 r. w kręgach doradców prezydenta USA mówiono, że jeżeli nie poradzi sobie z wewnętrznymi oporami w SPD, powinien oddać urząd osobie, która zdolaby zmobilizować zachodnioniemiecką opinię publiczną na rzecz poparcia polityki USA (Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 22/81).

Wnioski

Utrata władzy przez socjaldemokratów w październiku 1982 r. potwierdziła, że opozycja wewnątrzpartyjna w SPD służyła przede wszystkim konkurencyjnej partii. Po przejściu do opozycji, w zmienionej sytuacji politycznej, partia przyjęła część programu opozycji wewnątrzpartyjnej skupionej w lewym skrzydle, dopasowując ogólnie program partii do oczekiwań jej członków i wyborców. Mimo to nie udało się zapobiec powstawaniu wewnątrz SPD różnorodnych grup (Fraktionen, Faktionen, Gruppen, Flügel) niejednokrotnie poważnie utrudniających spójną strategię partii i w konsekwencji jej powrót do władzy. Praktycznie przez całe lata osiemdziesiąte XX w. w SPD trwały walki wewnętrzne osłabiające partię. Z chwilą objęcia przywództwa frakcji partyjnej przez Vogla w 1983 r. podjęto próby zjednoczenia frakcji i partii, czemu sprzyjało wybranie Vogla w 1987 r. równocześnie przewodniczącym partii.

Bibliografia

Dokumenty

- Aufzeichnung des Staatssekretärs Lahnstein, Bundeskanzleramt, 31. März 1981, Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1981, dok. 91, s. 482–485.
- Aufzeichnung des Vortragenden Legationsrats I. Klasse Hofmann, 26. April 1982, Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1982, dok. 127, s. 622–626.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 11/81, 16. März 1981, k. 383, Einschätzung der Friedensinitiative des XXVI. Parteitages der KPdSU durch Egon Bahr, Die Behörde des Bundesbeauftragten für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen Deutschen Demokratischen Republik (dalej: BStU), MfS HA 12.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 22/81, 9. Juni 1981, k. 241, Beraterkreise des USA-Präsidenten zur amerikanischen Politik gegenüber der Sowjetunion und der Rolle der BRD, BStU, MfS HA 12.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 5/81, 2. Februar 1981, k. 464, Differenzen in der SPD zu Rüstungskontroll- und Abrüstungsfragen, BStU, MfS HA 12.

- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 5/81, 2. Februar 1981, k. 466, Auffassungen aus BRD-Regierungskreisen und dem CDU-Wirtschaftsrat zur Situation in der BRD, BStU, MfS HA 12.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 7/81, 16. Februar 1981, k. 437, Erste Reaktionen aus der SPD zur Tagung des SPD-Parteivorstandes am 11.02.1981, BStU, MfS HA 12.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 8/81, 23. Februar 1981, k. 423, Vorstellungen der Jungsozialisten gegen die Realisierung des Raketenabschlusses des SPD-Parteitages, BStU, MfS HA 12.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 8/81, 23. Februar 1981, k. 422–423, Haltung der SPD-Bundestagsfraktion zum NATO-Raketenbeschluss, BStU, MfS HA 12.
- Außenpolitische Informationsübersicht Nr. 9/81, 2. März 1981, k. 409–410, Zu den Perspektiven einer Friedens- und Abrüstungsbewegung in der BRD, BStU, MfS HA 12.
- Bielefelder Erklärung, Sicherheitspolitik contra Frieden? Ein Forum zur Friedensbewegung*, Bonn 1981.
- Departament Centrum Informacji, Informacja bieżąca nr 117 z dn. 9 czerwca 1981, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), KC PZPR, Wyd. Zagr. XIA/1275, k. 372, MSZ.
- Gespräch des Bundeskanzlers Schmidt mit dem amerikanischen Sonderbotschafter Nitze in Hamburg, 16. April 1982, Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1982, dok. 119, s. 585–593.
- Gespräch des Bundeskanzlers Schmidt mit Präsident Reagan, 9. Juni 1982, Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1982, dok. 177, s. 922–929.
- H. J. Wischnewski an Willy Brandt, Helmut Schmidt, Herbert Wehner, Zur Lage, Bonn 7. September 1981, AdsD, WBA, Verbindungen mit Mitgliedern des Präsidiums 48, k. 237.
- Ihr Gespräch mit BM Genscher am 13. Februar 1981 von 12.00 Uhr bis 12.30 Uhr, Bonn, den 13. Februar 1981, AdsD, Schmidt 8931.
- Information über Äußerungen führender BRD-Regierungs- und SPD-Kreise zur Lage in der VR Polen., Nr. 60/81, Berlin, den 6. Februar 1981, BStU, MfS HA 5, Teil 2 von 2, k. 207–209.
- Notatka informacyjna nr Pf-422/D.IV/82, 19 maja 1982, poufne, AMSZ, Dep. IV 8/86, w-12.
- Protokoll über die Sitzung des Präsidiums am Montag, 11. Mai 1981 in Bonn, Friedrich-Ollenhauer-Haus, AdsD, Schmidt 9465.
- Protokoll über die Sitzung des Präsidiums am Montag, dem 9. März 1981, AdsD Schmidt 6323.
- Situation in der SPD/FDP-Regierungskoalition, k. 48, BStU, MfS HA 13.
- Sprawozdanie z rozmów odbytych w Bonn. M. Rakowski, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), Wydział Zagraniczny (dalej: Wyd. Zagr.) 729 (907/28), k. 8.
- Verbindungen mit Mitgliedern des Präsidiums 48, k. 237... AdsD, WBA.

Prasa

- „Der Spiegel” 1981, 39, s. 19–21, „*Das wird die Landschaft erleuchten*“.
- „Der Spiegel” 1981, 51, s. 24–30, *Dann ist die Regierung schon 1982 am Ende. Streitgespräch zwischen den Sozialdemokraten Richard Löwenthal und Erhard Eppler über den Kurs der SPD.*
- „Der Spiegel” 1981, 8, s. 17–20, *SPD: Der Friede ist brüchig.*

- „Der Spiegel” 1981, 8, s. 20–23, *Zu wenig Zeit für die Themen der Zukunft, Der scheidende SPD-Bundesgeschäftsführer Egon Bahr über die Krise seiner Partei.*
- „Die Welt” 24.06.1981, *Linke lehnen Verhaltensregeln für Parlament ab.*
- „Die Welt” 27.01.2013, *Helmut Schmidt hatte 1982 Angst um sein Leben.*
- „Die Zeit“ 16.04.1976, *Sie schlagen die alten Schlachten. Rechte und linke Kreise: eher skurrile Randerscheinungen, SPD-Gruppen.*
- „Die Zeit”, 19.02.1982, *Ein Pausenzeichen.*
- „Frankfurter Rundschau” 24.06.1981, *Verlust der Ausstrahlung.*

Monografie i artykuły

- Bahr E. 2013, *„Das musst du erzählen”. Erinnerungen an Willy Brandt*, 4. Aufl. Berlin
- Cziomer E. 2006, *Historia współczesnych Niemiec. 1945–2005*, Warszawa
- Rudolph K. (oprac.), *Willy Brandt, Die Partei der Freiheit. Willy Brandt und die SPD. 1972–1992*, 2002, Berliner Ausgabe, t. 3, Bonn 2002.
- Ehmke H. 1994, *Mittendrin, Von der Großen Koalition zur Deutschen Einheit*, Berlin
- Gassert Ph., Geiger T., Wentker H. 2011, *Zweiter Kalter Krieg und Friedensbewegung. Der NATO-Doppelbeschluß in deutsch-deutscher und internationaler Perspektive*, München. DOI <http://dx.doi.org/10.1524/9783486705287>
- Hermes H. 1982, *Die Trojka der SPD. Oder: Über den Spannungsreichtum eines Machtpolitischen Dreieckverhältnisses*, „Die politische Meinung. Zweimonatshefte für Fragen der Zeit“, 200 (1982) 27 Jg.
- Hofmann G. 2012, *Willy Brandt und Helmut Schmidt. Geschichte einer schwierigen Freundschaft*, München.
- Meyer Ch. 2006, *Herbert Wehner*, 4. Aufl. München.
- Meyer Ch. 2013, *Der Mythos vom Verrat. Wehners Ostpolitik und die Irrtümer von Egon Bahr*, „Deutschland Archiv” Online, 19.12.2013, <http://www.bpb.de/175147> (10.09.2014).
- Michel J. 2010, *Willy Brandts Amerikabild und -politik 1933–1992*, Göttingen.
- Offenloch W. 2005, *Erinnerung an das Recht. Der Streit um die Nachrüstung auf den Straßen und vor den Gerichten*, Tübingen.
- Roth M. 2014, *Innerdeutsche Bestandsaufnahme der Bundesrepublik 1969–1989. Neue Deutung*, Wiesbaden.
- Rupps M. 2003, *Helmut Schmidt. Eine politische Biographie*, Ausg. 2, Stuttgart–Leipzig.
- Schmidt H. 1996, *Weggefährten, Erinnerungen und Reflexionen*, Berlin.
- Strässer Ch. 1982, *Der Krefelder Appell*, [w:] H.A. Pestalozzi, *Frieden in Deutschland. Die Friedensbewegung, wie sie wurde, was sie ist, was sie werden kann*, München.
- Winkler H.A. 1984, *Wohin treibt die SPD? Die Bundesrepublik Deutschland braucht eine regierungsfähige Opposition*, [w:] *Wohin treibt die SPD? Wende und Kontinuität sozialdemokratischer Sicherheitspolitik*, Hrsg. J. Maruhn, M. Wilke, München, s. 28–37.